

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania J.K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Warszawie

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 12 grudnia 2023 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 27 lutego 2023 r., sygn. akt III AUa 572/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

(J.C-S.)

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Warszawie decyzją z dnia 2 lipca 2019 r. stwierdził, że dokonano bezpodstawnej wypłaty: emerytury i dodatku pielęgnacyjnego Z. G. w okresie od dnia 1 czerwca 2017 r. do dnia 30 listopada 2018 r. w łącznej kwocie 77.262,72 zł. Jednocześnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych zobowiązał J. K. do zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń za ww. okres w łącznej kwocie 77.262,72 zł. Odwołanie od powyższej decyzji wniósł J. K., który wskazał, że dnia 2 czerwca 2017 r., tj. cztery dni po śmierci Z. G. osobiście powiadomił Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w Warszawie, występując o zasiłek pogrzebowy. Odwołujący wskazał również, że nie jest spadkobiercą zmarłej Z. G..

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 września 2021 r. oddalił odwołanie. Z ustaleń faktycznych wynikało, że Z. G.(ur. [...] września 1916 r., zm. [...] maja 2017 r.) od dnia 20 września 1976 r. pobierała emeryturę przyznaną decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Warszawie z 17 listopada 1976 r. W dniu 23 lutego 2016 r. pełnomocnik Z. G., S. K. złożył do organu rentowego wniosek o zmianę danych dot. rachunku bankowego, na jaki miała być wpłacana emerytura Z. G., wskazując rachunek prowadzony przez Bank (obecnie Bank S.A.). Właścicielami powyższego rachunku bankowego byli Z. G. oraz J. K.. W związku z ukończeniem przez Z. G. wieku 100 lat, decyzją z dnia 9 września 2016 r. organ rentowy od dnia 1 września 2016 r. przyznał Z. G. świadczenie honorowe w kwocie 3.408,62 zł i dokonał przeliczania emerytury Z. G., ustalając, że od dnia 1 września 2016 r. wysokość emerytury w zbiegu ze świadczeniem honorowym oraz dodatkiem pielęgnacyjnym wynosi 5.170,24 zł. Z. G. zmarła w dniu [...] maja 2017 r. W okresie od dnia 1 czerwca 2017 r. do dnia 30 listopada 2018 r. organ rentowy nadal wypłacał na wskazany rachunek bankowy kwoty z tytułu świadczeń uprzednio przyznanych Z. G., na łączną kwotę 77.265,72 zł. W dniu 2 czerwca 2017 r. S. K. złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w Warszawie, wniosek o zasiłek pogrzebowy w związku ze śmiercią Z. G., załączając akt zgonu. Wniosek został przekazany do Wydziału Zasiłków, który wypłacił zasiłek pogrzebowy wnioskodawcy. Informacja ta nie została dalej przekazana do Wydziału świadczeń emerytalno-rentowych. Organ rentowy nadal wypłacał świadczenie na wskazany rachunek bankowy. S. K. miał pełną świadomość powyższej sytuacji w tym, że świadczenie to jest nienależne, a mimo to nie zwracał się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z informacją o wystąpieniu pomyłki. Wyrokiem nakazowym z dnia 5 sierpnia 2020 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie Wydział XIV Karny uznał J. K. winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 37a k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. - w brzmieniu z daty popełnienia czynu, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., skazał go na karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 zł; na

podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego koszty postępowania. W ocenie Sądu Okręgowego bezspornym w nieniniejszej sprawie jest, że wskazana kwota 77.262,72 zł została wypłacona tytułem nienależnego świadczenia, na wspólny rachunek bankowy prowadzony na rzecz odwołującego oraz Z. G.. Zgon świadczeniobiorcy nastąpił 29 maja 2017 r. Podnoszone przez odwołującego twierdzenia, iż poinformował organ rentowy o powyższym fakcie, w związku ze złożeniem wniosku o wypłatę zasiłku pogrzebowego, pozostają bez znaczenia. Sam odwołujący przyznał bowiem wprost, że miał świadomość, że wpływające na wskazany rachunek bankowy świadczenie po tej dacie nie jest należne. Zdawał sobie sprawę, że jest to błąd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Mimo upływających kolejnych miesięcy nie poinformował o powyższym organu rentowego. Nie zwrócił też z własnej inicjatywy spornej kwoty. Za swoje postępowanie został skazany prawomocnym wyrokiem w sprawie karnej.

Na skutek apelacji J. K. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XXI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 września 2021 r., Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 27 lutego 2023 r. oddalił apelację i zasądził na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i poczynił niewadliwe ustalenia faktyczne w oparciu o dowody zgromadzone w aktach sprawy, a ponadto dokonał też właściwej analizy prawnej zaistniałego sporu i wskazał, z jakich przyczyn uznał zaskarżoną decyzję za prawidłową. Sąd Apelacyjny podzielił dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i zaaprobował argumentację prawną przedstawioną w uzasadnieniu wyroku, przyjmując ustalenia i oceny tego Sądu za własne. Sąd II instancji zwrócił uwagę, że odwołujący się zgłosił fakt śmierci uprawnionej, występując o zasiłek pogrzebowy w dniu 2 czerwca 2017 r. i przedstawiając przy tym akt jej zgonu. To zdarzenie - w ocenie Sądu Apelacyjnego - należy oceniać jako poinformowanie organ rentowego o okoliczności stanowiącej podstawę ustania prawa do świadczenia. Nie przeczy to jednak stwierdzeniu, że świadczenie w dalszym ciągu było nienależnie wypłacane na rachunek bankowy, którego odwołujący się był współwłaścicielem. Zdaniem Sądu Apelacyjnego odwołujący się miał pełną

świadomość co do tego, że świadczenie, które wpływa na ww. rachunek bankowy, stanowi świadczenie nienależnie wypłacane. Okoliczność o braku przekazania stosownej informacji o śmierci uprawnionej do Wydziału Świadczeń Emerytalno-Rentowych nie powinna powodować dla odwołującego negatywnych skutków prawnych, o tyle kwestia ta nie neguje jego zobowiązania do zwrotu świadczenia. Odwołujący się mając wiadomość, że świadczenie jest w dalszym ciągu wypłacane, nie podjął żadnych czynności w celu wyjaśnienia tej kwestii. W takim przypadku zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie sposób mówić o wypłacaniu nienależnego świadczenia z przyczyn zależnych od organu rentowego. Nie jest bowiem do zaakceptowania sytuacja, w której dana osoba otrzymuje nienależne świadczenie i w żaden sposób nie poczuwa się do jego zwrotu, niejako wykorzystując błąd po stronie organu rentowego co do istnienia bądź nieistnienia okoliczności stanowiących podstawę wypłaty świadczenia.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 lutego 2023 r. wniósł J. K. zaskarżając wyrok w całości i opierając skargę kasacyjną na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego tj.:

1. art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego niniejszej sprawy;

2. art. 138 ust. 1 i ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego niniejszej sprawy;

3. art. 138 ust. 1 i ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego niniejszej sprawy;

4. art. 55 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego niniejszej sprawy;

5. art. 138a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie co do istotny sprawy poprzez uwzględnienie w całości apelacji z dnia 17 lutego 2023 r. przez uwzględnienie odwołania od decyzji z dnia 14 sierpnia 2019 r., a także zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w całości poprzez stwierdzenie, że J. K. nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń za okres od 1 czerwca 2017 r. do 30 listopada 2018 r. w kwocie 77.262,72 zł, ewentualnie, na podstawie art. 398¹⁹ k.p.c. skarżący wniósł o uchylenie w części zaskarżonego wyroku oraz umorzenie postępowania co do kwoty 55.723,62 zł, którą to kwotę J. K. dnia 29 czerwca 2020 r. z własnej inicjatywy zwrócił na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, I Oddział w Warszawie, rozpoznanie sprawy również pod nieobecność skarżącego lub jego pełnomocnika oraz o zasądzenie od organu na rzecz J. K. kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji, jak również kosztów postępowania kasacyjnego, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na oczywistą zasadność skargi, ponieważ Sąd II instancji rażąco naruszy art. 138 ust. 1, ust. 2 pkt 1, ust. 3, ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i art. 138 a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak również art. 55 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 3 Prawa bankowego uznając, że:

1. świadczenie jest nienależnie wypłacone w sytuacji, w której wypłata świadczenia nastąpiła z przyczyn niezależnych od otrzymującego świadczenie, a zależnych od organu rentowego (wskutek jego błędu), natomiast w świetle obowiązujących przepisów prawa oraz powszechnie przyjętej w orzecznictwie wykładni pojęcia świadczenia nienależnego i świadczenia nienależnie pobranego, obowiązek zwrotu w trybie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zostaje wyłączony w przypadku „winy” („współwiny”) organu rentowego, a zatem winien być wyłączony również wskutek błędu organu rentowego;

2. świadczenie jest nienależnie pobrane również przez osobę, której nie można przypisać działania w złej wierze (z premedytacją), a samo zaś wypłacenie przez organ rentowy świadczenia w sposób, na który nie miała ona wpływu,

uzasadnia obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, co w sposób oczywisty jest sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa materialnego;

3. nie jest wystarczające zawiadomienie organu rentowego o zajściu okoliczności, powodujących ustanie prawa do świadczenia na gruncie art. 138 ust. 1 w zw. z ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez złożenie do organu rentowego wniosku o przyznanie zasiłku pogrzebowego w związku ze śmiercią uprawnionego, którego załącznik stanowi akt zgonu osoby uprawnionej, zgodnie zaś z utrwaloną w literaturze przedmiotu wykładnią pojęcia zawiadomienia organu, w świetle art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie jest wymagana żadna szczególna forma dla zawiadomienia organu rentowego o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia, a zatem zawiadomieniem, w rozumieniu powyższego przepisu, jest każda informacja, wskazująca na zaistnienie okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia na gruncie ww. przepisu;

4. pomimo poinformowania organu rentowego o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia na gruncie art. 138 ust. 1 w zw. z ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, organ rentowy może żądać zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres osiemnastu miesięcy, zamiast dwunastu miesięcy co w sposób oczywisty sprzeczne jest z wykładnią art. 138 ust. 1 w zw. z ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych;

5. obowiązek zwrotu kwoty świadczenia przekazanego na rachunek prowadzony w banku za czas przypadający po miesiącu, w których nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy, nie obejmuje wpłat na rachunek wspólny i to współwłaściciel winien zwrócić organowi rentowemu kwotę nienależnie pobranego świadczenia.

Organ rentowy nie wniósł odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest m.in. istotne ograniczenie dostępności tegoż środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398³ § 1 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz z powodu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183). Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje jedna lub więcej przesłanek, tj. istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3), skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nawiązując do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie był zobowiązany poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2019 r., III UK 290/18, LEX nr 2677006). Jeżeli strona skarżąca powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinna zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. W przedmiotowym wniosku zabrakło stosownego wyводу prawnego w zakreślonym powyżej zakresie. Ponadto, z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2023 r., I CSK 4298/22, LEX nr 3582570). Strona skarżąca powinna zatem wskazać, w czym - w jej ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Strona skarżąca powinna więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774; 6 września 2022 r., II USK 667/21, LEX nr 3416129; M. Manowska (w:) A. Adamczuk, P. Pruś, M. Radwan, M. Sieńko, E. Stefańska, M. Manowska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477¹⁶, Warszawa 2022, komentarz do art. 398⁹). Jednocześnie przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiście naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy

jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji, co umożliwia korektę ewidentnie błędnych orzeczeń (postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 grudnia 2020 r., III PK 191/19, LEX nr 3270748; 27 kwietnia 2021 r., III PSK 45/21, LEX nr 3181515, 5 maja 2021 r., II USK 175/21, LEX nr 3245310; T. Zembrzuski, 3.4. Oczywista zasadność skargi kasacyjnej (w:) Skarga kasacyjna. Dostępność w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2011). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2022 r., II USK 716/21, LEX nr 3487761).

W przedmiotowej sprawie wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżący w zasadzie nie wykazał w wystarczający sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście umotywowana. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie został wykorzystany dorobek orzecznictwa i doktryny w zakresie warunków prawnych, jakie muszą zostać spełnione, aby można stwierdzić spełnienie przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przepisu tego nie wystarczy tylko powołać, lecz trzeba mieć na uwadze, że dąży się do wzruszenia prawomocnego orzeczenia sądowego przez zastosowanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 kwietnia 2018 r., II CSK 709/17, LEX nr 2490915; 18 kwietnia 2023 r., I USK 167/22, LEX nr 3589161). Tymczasem, strona skarżąca starała się jedynie przedstawić dogodny dla niej sposób rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, jednocześnie wyrażając dezaprobatę wobec przyjęcia przez Sąd II instancji pełnej świadomości odwołującego co do tego, iż świadczenie jest w dalszym ciągu wypłacane (pomimo śmierci uprawnionej i pomimo zgłoszenia tego faktu występując o zasiłek pogrzebowy) i niepodjęcia jakichkolwiek czynności w celu wyjaśnienia tej kwestii. Należy w tym miejscu również przypomnieć, że prezentacja własnego – odmiennego od ustaleń faktycznych – stanowiska nie wyczerpuje treści art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Poza tym, przyjęcie propozycji strony skarżącej równałoby się uznaniu za oczywiste naruszenie prawa każdego rozstrzygnięcia pozostającego

w opozycji do treści strategii procesowej strony, co ze zrozumiałych przyczyn nie jest do przyjęcia. Poza tym, w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów i nie mogą one zatem przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu a późniejszym rozpoznaniem podstaw kasacyjnych z ograniczeniem wynikającym z tego przepisu, a także wobec związania ustaleniami stanu faktycznego, na którym oparto zaskarżony wyrok (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2019 r., I UK 89/18, LEX nr 2638107).

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego prawo do emerytury ustaje z dniem śmierci emeryta, a pełnomocnicy uprawnieni do odbioru emerytury mają obowiązek niezwłocznego zawiadomienia o tym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Nie powinni pobierać świadczenia po zmarłej osobie, gdyż umocowanie do odbioru emerytury wygasa ze śmiercią mocodawcy, chyba że w pełnomocnictwie inaczej zastrzeżono (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2021 r., III UZ 19/21, LEX nr 3520712). Organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia tylko wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę. Obowiązek zwrotu obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze, wiedząc, że mu się ono nie należy, co dotyczy - zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach, w jakich nie powinna pobierać świadczeń, jak też osoby, która uzyskała świadczenia na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów, albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd instytucji ubezpieczeniowej (wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2022 r., II USKP 156/21, LEX nr 3434029). Marginalnie podkreślić należy, że okoliczność pobierania świadczenia nawet wskutek błędu organu rentowego (w niniejszej sprawie brak przekazania stosownej informacji o śmierci uprawnionej do Wydziału Świadczeń Emerytalno-Rentowych) jest prawnie irrelevantna na płaszczyźnie przepisu art. 138 ust. 1 ustawy rentowej, w związku z czym nie może być podstawą do zwolnienia z obowiązku zwrotu świadczenia. Natomiast na wypadek tego rodzaju zdarzenia prawnego, ustawodawca przewidział dla świadczeniobiorcy wyraźny przywilej polegający na ograniczeniu okresu, za który organ może domagać się zwrotu świadczenia nienależnie pobranego, z trzech lat do dwunastu

miesiący. I tak art. 138 ust. 4 ustawy rentowej stanowi, że nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż dwanaście miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności, powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości, lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata. Pojęcie prawne "zawiadomiła", zawarte w cytowanym przepisie, wskazuje na konieczność aktywności po stronie osoby pobierającej świadczenie, której na tle przedmiotowej sprawy zabrakło oraz świadomość wystąpienia okoliczności powodujących wstrzymanie wypłaty świadczenia; na marginesie pozostają jeszcze względy natury etycznej. W przypadku powzięcia uzasadnionych wątpliwości co do wypłacanego świadczenia konieczne jest zawiadomienie organu rentowego. Pobierający je miał świadomość, że jest nadal wypłacane i to pomimo wystąpienia o zasiłek pogrzebowy, czas upływał (siedemnastu miesięcy tj. od czerwca 2017 r. do listopada 2018 r.), a pobierający świadczenie nie zawiadomił organu rentowego o swoich ewentualnych wątpliwościach co do wypłacanego świadczenia, tylko pozostawał bierny do powyżej wskazanej daty.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

(r.g.)

